

APEL JASNOGÓRSKI

KONFERENCJA 1.

Ojcostwo Boga – fundamentem naszej komunii
międzyludzkiej.

Maryja jako umiłowana Córa Ojca i nasza Siostra
w wierze

O Maryjo, stajemy przed Tobą, by poznawać bliżej Ciebie, by poprzez Ciebie zobaczyć, kim jest Bóg i kim my jesteśmy. To właśnie Ty jesteś człowiekiem, jakiego chciał widzieć Bóg – pięknym, nieskałanym, pełnym darów Ducha Bożego, święta cała, czysta, cała Boża. Tak wspaniała jesteś Siostrą naszą, w Tobie widzimy, kim mieliśmy być z woli Ojca, kim mamy się stać. O Maryjo, Przczysta, zawsze bliska Bogu, w Tobie widzimy obietnicę – taki właśnie może być człowiek z hojności Bożej, pełen darów Ducha Ożywiciela, słodkiej serc radości. W Tobie widzimy dobroć Ojca, hojność dobrego Stworzyciela, który tak bogato obdarza Ciebie, Panno wybrana, z Jego woli jesteś *znakiem miłosierdzia świetlanym*, Córką Bożą, naszą Siostrą. Z miłości wielkiej i miłosiernej Bóg Ojciec tak obdarza Ciebie, by pokazać, jak chce obdarować nas – w hojności swej łaski, by zbliżyć się do nas, by pojednać nas ze Sobą i z wszystkimi ludźmi. Mamy być podobni do Ciebie – bliscy Bogu, bliscy ludziom, jak dzieci Jego Ojca. To wielka pociecha dla wszystkich – dobry Ojciec wybiega nam naprzeciw, przyjmuje nas jeszcze, gdy jesteśmy grzeszni, ratuje nas, dając nam Swego Syna. Owoce tej hojności Bożej widzimy

najpiękniej w Tobie, Maryjo, cała Piękna. W Tobie widzimy nasze powołanie: stworzenie nas z miłości, dar Ducha Świętego dla nas, byśmy jak Ty, Oblubienico Ducha Świętego, byli pełni dobrych darów, miłości, radości, pokoju, wiary, jak Ty, szczęśliwi z Bogiem. W Tobie, Panno, widzimy naszą drogę: mamy przyjąć sercem i duchem Syna Bożego, wierząc w Słowo Boże, jak Ty, choć nie widzimy, wierząc i nosząc w sobie Syna Bożego, przyjmując Go sercem czystym i otwartym, na wzór Twego Serca. Naucz nas, jako Siostra nasza w wierze, jako nasza Wychowawczyni, jak Matka, jak przyjmować i dbać o wzrost Chrystusa w naszych sercach, naucz nas nosić Chrystusa w naszym ciele. Jesteśmy dziećmi Jednego Ojca, dzięki łasce przez Ciebie, Maryjo, Chrystus stał się naszym Bratem, naszym Zbawicielem. Chcemy poznawać Twoje życie, wierzyć Ojcu, jak Ty wierzyłaś, przyjmować z Jego ręki to, co Ty przyjmowałaś, z wiarą, bez strachu, z pokojem w sercu. Jak Ty, Maryjo, Cóрко miłosiernego Ojca, chcemy towarzyszyć Synowi Bożemu – także gdy ciężko, gdy upokorzenia, gdy ból i krzyż. Wprowadź nas do szkoły Twego życia, szkoły komunii życia z Bogiem i ludźmi, Matko, Siostrzo nasza, Nauczycielko nasza. Amen.

KONFERENCJA 2.

Komunia z Bogiem fundamentem domu, jakim jest Kościół.

Maryja – wzorem komunii z Bogiem

O Maryjo, stajemy przed Tobą, razem, by być uważni, czujni, by uczyć się od Twej mądrości, Panno roztropna. To Ty, Stolico Mądrości, budowałaś Twoje życie na skale – na Chrystusie, żyjąc w komunii z Nim. Umiałaś rozpoznać chwilę Twego nawiedzenia, Zwiastowania, rozpoznać Twoje wyjątkowe powołanie, przyjąć je i z całą mocą, stanowczością, hartem ducha nie poddawać się, nie załamywać w tylu trudnych chwilach. Co dawało Ci tę moc, siłę w tak trudnym życiu, zagrożeniach, ucieczce, emigracji, braku zrozumienia ze strony innych, niebezpieczeństwach, cierpieniu Twej Rodziny, męce Twego najdroższego Syna? Ewangelia ukazuje nam początki Twego powołania, Maryjo z Nazaretu, gdy pełna łaski, mocna komunią z Bogiem, mówisz swoje *Fiat*, swoje *Tak*, na całe życie. I my nieraz umiemy zachwycić się radością odkrycia swego powołania, swojej drogi, powiedzieć *Fiat* – jednak trudnej nam powtarzać *Fiat* po czasie, nieraz sercem rozdartym, nieraz w sytuacji bólu i strachu, choć i tak Ty przecież, Mocna Panno, niezłomna, wyrażałaś swoją zgodę na wszystko, w każdej sytuacji, coraz trudniejszej. Uczymy się Twojej drogi, Panno wytrwała, Panno nienaruszona w swojej nadziei, chcemy iść Twoimi śladami. Jak Ty, chcemy być domem dla jedynej Mądrości – Twego Syna.

Dzięki Ewangelii możemy słuchać Twej modlitwy, Panno mądra, Twej rozmowy z Bogiem, Twej radości i zaufania. Od Ciebie

uczymy się modlitwy najbardziej maryjnej – *Magnificat*, zachwytu Bogiem, jedności z Miłosiernym i z ludźmi. Wolno nam uczyć się od Ciebie, Panno Najświętsza, jak modlić się, rozważać słowa Twojej modlitwy, uwielbienia, radości, zaufania, jedności z ludźmi minionych i przyszłych pokoleń. Niech i w nas trwa Twój duch, który wielbi Pana, który cieszy się z planów Bożych, z woli Bożej. Ucz nas, Panno mądra modlitwy wdzięczności, słów uwielbienia, serca zachwyconego Miłosierdziem Bożym, z pokolenia na pokolenie. Maryjo, Matko radosna, Panno ciesząca się Bogiem, ucz nas modlić się, jak Ty się modlisz, zabierz nas do Twojej szkoły modlitwy.

„W hymnie z VIII/IX wieku, a więc sprzed ponad tysiąca lat, Kościół pozdrawia Maryję, Matkę Boga, jako «Gwiazdę Morza»: Ave maris stella. Życie ludzkie jest drogą. Do jakiego celu? Jak odnaleźć do niego szlak? Życie jest niczym żegluga po morzu historii, często w ciemnościach i burzy, w której wyglądamy gwiazd wskazujących nam kurs. Prawdziwymi gwiazdami naszego życia są osoby, które potrafiły żyć w sposób prawy. One są światłami nadziei. Oczywiście, Jezus Chrystus sam jest światłem przez antonomazję, słońcem, które weszło nad wszystkimi ciemnościami historii. Aby jednak do Niego dotrzeć, potrzebujemy bliższych światel – ludzi, którzy dają światło, czerpiąc je z Jego światła, i w ten sposób pozwalają nam orientować się w naszej przeprawie. Któż bardziej niż Maryja mógłby być gwiazdą nadziei dla nas – Ona, która przez swoje «tak» otworzyła Bogu samemu drzwi naszego świata; Ona, która stała się żyjącą Arką Przymierza, w której Bóg przyjął ciało, stał się jednym z nas, pośród nas «rozbił swój namiot» (por. J 1,14)?» (*Spe salvi* 49).

KONFERENCJA 3.

**Kościół Domem, w którym mieszka
i którym kieruje Duch Święty.
Maryja – napelniona i zjednoczona z Duchem
Świętym – obrazem i wzorem Kościoła**

Maryjo, Matko Boża! Żywy Domu Boży! – Ty pierwsza uwierzyłaś w Syna Bożego, Ty pierwsza przyjęłaś do siebie Chrystusa, Ty Go nosiłaś w sobie, dźwigając Tego, który dźwiga wszystkich i wszystko. Ty byłaś domem nieskalanym, przygotowanym dla Jezusa przez Ducha Świętego. On Ciebie wybrał, uświęcił, przygotował, w Tobie utworzył mieszkanie, pałac, dom dla Boga. Chcemy patrzeć na Ciebie, by widzieć, kim mamy być dla Chrystusa. My również jesteśmy zaproszeni, by być domem dla Boga – żywym Kościołem, żywym tabernakulum jak Ty, Najpiękniejsza. Patrząc na Ciebie, widzimy, jak bardzo musimy modlić się i prosić o dary Ducha Bożego, by być do Ciebie podobni, by jak Ty przyjmować Boga w sobie, adorować Go, wielbić na co dzień.

Jaka jesteś Maryjo? Ty, najpiękniejsze dzieło Ducha Bożego, przychodzisz na świat uchroniona od wszelkiego złego – święta, bliska Bogu, pełna łaski. Jednak to jeszcze nie wszystko – otrzymujesz dar łaski największy – samego Jezusa. Poznajesz Boga samego z bliska, na co dzień, coraz bardziej, uczysz się Jego słów, rozważasz je, studiujesz na co dzień. Uczysz się żyć z Bogiem w komunii każdego dnia. Razem z wszystkimi wierzącymi modlisz się jeszcze o Ducha Bożego, który przychodzi, ogarnia łaską, ogniem, mocą.

Maryjo, pełna darów Uświęciciela, cała Święta, cała Boża – ucz nas, jak Ty, stawać się ludźmi komunii, ludźmi Eucharystii. Jak Ty chcemy nosić Chrystusa w sobie, dawać innym, jak Ty, radość i pokój. Chcemy nosić w sobie, jak Ty, Najczystsza, blask i piękno obecności Bożej. Tobą kieruje Duch Święty, w Tobie może składać wszelkie dary, w Tobie widzimy owoce Ducha Bożego, miłość i radość, pokój i wszelkie dobro. Błogosławiony Jan Paweł II wzywał Cię jako Strażniczkę Pamięci o Chrystusie, jako Żywy zapis tajemnic Bożych. Prosimy, niech w nas trwa Twoja umiejętność cieszenia się Bogiem, Twoja radość z miłosierdzia Bożego, niech odnowi się w nas zachwyty wobec Eucharystii. Daj nam uczyć się od Ciebie codzienności adoracji, codzienności święta życia w komunii z Bogiem.

Naucz nas, Panno Święta, widzieć dom Boży w nas samych, w każdym człowieku, w każdym, nawet najskromniejszym kościele. Daj nam dbać o dom Boży w nas, w innych ludziach, w kościołach, daj nam troszczyć się o dom Boży.

„Przez wstawiennictwo Błogosławionej Dziewicy Maryi, niech Duch Święty rozpali w nas tę samą żarliwość, jakiej doświadczali uczniowie z Emaus (por. Łk 24,13–35) oraz odnowi w naszym życiu zachwyty wobec Eucharystii, wobec blasku i piękna, jakie jaśnieją w obrzędzie liturgicznym, skutecznym znaku nieskończonego piękna samej świętej tajemnicy Boga” (*Sacramentum caritatis* 97).

KONFERENCJA 4.

**Święta Rodzina wzorem Kościoła domowego
– komunii międzyludzkiej, budowanej
na prymacie Boga.
Maryja wzorem Żony, Matki i Dziewicy.
Św. Józef wzorem Męża i Ojca**

Maryjo, Oblubienico świętego Józefa, dziś chcemy pa-
trzeć na Ciebie pośrodku Świętej Rodziny. Chcemy uczyć się
od Ciebie życia we wspólnocie domowej, w bliskości ludzi
i Boga, który chce być kochany w rodzinie, poprzez rodzinę,
Boga, który potrzebuje rodziny.

O Matko świętej Rodziny, czy dziś nam jest trudniej doce-
nić piękno rodzin? Ty miałaś wielki dar od Boga – świętego
Mężczyznę, niezawodnego, który umiał Cię przyjąć i kochać
Ciebie wraz z Twoim niezwykłym powołaniem, z woli Bożej
przyjął Ciebie wraz z Synem, którego uznał za swego wo-
bec wszystkich ludzi, całym swoim sercem. Poznając Ciebie,
o Panno Przepczysta, poznajemy też najbliższego Tobie, który
był Twoim wsparciem i ochroną, który umiał stawić czoła
politycznym zagrożeniom, nasłanym zabójcom, życiu w kra-
ju okupowanym, widzimy świętego Mężczyznę, który podjął
się emigracji dla dobra rodziny, życia w obcym środowisku,
utrzymywania Żony i Syna, wychowywania Dziecka z dala
od ojczyzny, potem, gdy wydawałoby się, że można już osiąść
w nowym miejscu – powrotu do ojczyzny, mimo trudu zmiany
otoczenia. Jakież to aktualny wzór dla nas dzisiaj.

Ewangelia tak wiele nam zdradza! Widzimy Cię Mary-
jo wraz ze świętym Józefem w chwili oczyszczenia, choć

mężczyźni nie musieli się poddawać temu zwyczajowi, jednak chciał być z Tobą w świątyni, z Synem, przed Bogiem. Widzimy Cię, o Panno, jak bierzesz udział w pielgrzymce wraz z mężem i Synem, choć kobiety nie musiały brać na siebie tego trudu, jednak razem idziecie do świątyni. Razem modląc się, pielgrzymując, zachowując wspólnie tradycje, szanując swoje powołanie, w komunii z Bogiem i ze sobą – tak widzimy Świętą Rodzinę, Twoją Rodzinę, o Maryjo. O Matko, zabierz nas do swojej szkoły duchowości rodziny, ukaż nam, jak żyć, jak cieszyć się sobą, by być blisko Twojej Rodziny, by jak Ty, w jedności z Bogiem i ludźmi, cieszyć się radością wspólnej codzienności. Ucz nas widzieć w Bogu największą pociechę i wsparcie, radość i pomoc, ucz nas być pomocą dla siebie nawzajem.

KONFERENCJA 5.

**Prawdziwa komunia to prymat więzów duchowych
nad więzami krwi.**

**Maryja jako wzór bycia „Matką i prawdziwą krewną
Jezusa”**

O Maryjo, Matko Syna Bożego! Cieszymy się Twoją obecnością, podziwiamy Ciebie, chcemy być do Ciebie podobni. Ewangelia pociesza nas, że jest to możliwe. Jezus zaprasza nas wszystkich, byśmy byli Jego najbliższą rodziną: Jego siostrami, Jego braćmi, także Jego matkami. Jak to jest możliwe? To Ty, o Nieskalana, przygotowana przez Ducha Bożego, stałaś się najczystszy, najpiękniejszym domem dla Boga, Ty mogłaś

ogarnąć Nieogarnionego, poznawać Niepoznawalnego. Jednak ewangeliści zapisali nam te zdumiewające słowa Jezusa: wszyscy są wezwani, by przyjmować Ducha Świętego, wszyscy mamy pełnić wolę Ojca, być w komunii z Nim, a wtedy przyjdziemy też sercem i ciałem Jezusa. Będziemy Go nosić w sobie, dbać, by wzrastał w naszych sercach, będziemy gotowi Go rodzić dla innych, żyć dla Niego, towarzyszyć Mu i rozważać Jego słowa, poznając Go coraz lepiej, jak Ty, Maryjo, Matko Zbawiciela, Siostró nasza. To niezwykle: Syn Boży nas zapewnia, że możemy mieć udział w Twoim powołaniu: zaprasza nas w Ewangelii, byśmy byli Jego rodziną, Jego prawdziwymi krewnymi, byśmy w naszych sercach i w naszym ciele przygotowali dla Niego dom, byśmy się stali Jego mieszkaniem, Jego tabernakulum, Jego szatą, Jego domem, byśmy byli Jego siostrami i braćmi, Jego matkami. To pragnienie wielu świętych może też stać się naszym.

Ty pierwsza, Jego Matka, nie widziałaś Go, a przecież uwierzyłaś, że może stać się Twoim Dzieckiem, że możliwe jest to, co niewytłumaczalne, że dotkniesz jako pierwsza Zbawiciela świata, który potrzebuje człowieka, Ciebie. Ty pierwsza przyjęłaś za pewne to, że spełnią się słowa powiedziane przez Pana. Dzięki Tobie uczymy się, że Bóg potrzebuje człowieka, by przyjść do ludzi, potrzebuje naszego serca i ciała, naszego umysłu i czynu. Dzięki Tobie uczymy się, jak Ty, żyć każdego dnia w komunii z Bogiem i ludźmi, być matkami Chrystusa – dzisiaj, dla innych, na wzór Ciebie, Matki prawdziwej.

KONFERENCJA 6.

Rola Maryi jako Matki Kościoła w budowaniu i podtrzymywaniu komunii w Kościele

O Maryjo, im bardziej zbliżamy się do Boga, im więcej doznajemy miłosierdzia, tym bardziej poznajemy Ciebie, naszą Siostrę i Matkę; dzięki Tobie widzimy, kim mamy się stać – z woli Bożej mamy być do Ciebie podobni. Jezus powiedział nam, że kto pełni wolę Ojca, staje się Jego matką, siostrą i bratem. Patrzymy na Ciebie, chcemy uczyć się od Ciebie, chcemy być do Ciebie podobni, jak Ty bliscy Jezusowi.

Ty, nieskalana, wolna od zła, od grzechu, możesz cała przyjąć Boga, Ty stajesz się pierwszym mieszkaniem dla Boga, czystym i pięknym. W Tobie nie ma niczego, co by sprzeciwiało się komunii z Bogiem – w Tobie wszelka łaska i wszelkie dobro, bo jesteś cała Boża. Wierzymy, że tak jak w Wieczerniku, swoimi modlitwami wspierasz nas i komunię całego Kościoła, jaką daje nam Duch Święty. Prosisz, by wierni otwierali się, jak Ty, na dary Ducha Bożego, Ducha Ognia. Ty uczysz nas, jak w Kanie, zgody na wszystko, czego od nas wymaga Jezus, nawet jeśli oznacza to drogę pod krzyż naszych nadziei. Ty także stałaś pod krzyżem, wierna, kochająca, niezawodna w chwili upokorzenia i bólu. Ty wspierasz nas, wraz ze wszystkimi świętymi, modlitwą.

Gdziekolwiek jesteśmy, Apel Jasnogórski przywołuje nam przed oczy serca ikonę Matki Bożej na Jasnej Górze. To obraz Hodegetrii – Matki Bożej wskazującej nam na Drogę, Prawdę i Życie, czyli Jezusa, największy skarb. O Matko Jasnogórska, wskazująca nam Drogę, samego Boga, uczymy się od Ciebie

przyjmowania Go całym sercem, całym umysłem, nie odrzucając niczego z jego słów, pragnąc przyjąć Go, jak Ty, duszą i ciałem, niosąc, jak Ty, innym, rodząc Go, jak Ty, dla innych, słuchając Go i ucząc się Jego słów, rozważając je, jak i Ty, przez całe życie. Chcemy, jak Ty, Nieskalana, cała Boża, przyjmować Chrystusa całym sobą, jak Ty, żyć w komunii z Bogiem i ludźmi.

„Najświętsza Maryja, Dziewica Niepokalana, Arka nowego i wiecznego Przymierza, niech nam towarzyszy w tej drodze ku Panu, który przychodzi. W Niej znajdujemy najdoskonalszą realizację istoty Kościoła. Kościół widzi w Maryi, «Niewieście Eucharystii» – jak Ją nazwał Sługa Boży Jan Paweł II – najbardziej wierną ikonę samego Kościoła i kontempluje Ją jako niezastąpiony wzór życia eucharystycznego. [...] Wierni ze swej strony, «polecają Maryi, Matce Kościoła, swoją egzystencję i swoją pracę. Starają się mieć te same uczucia co Maryja, pomagają całej wspólnotcie, by żyła jako ofiara żywa, miła Ojcu». Ona jest *tota pulchra*, cała piękna, ponieważ w Niej świeci blask chwały Bożej. Piękno liturgii niebieskiej, które powinno się objawić także w naszych zgromadzeniach, znajduje w Niej wierne odbicie. Od Niej winniśmy się uczyć, jak stawać się ludźmi Eucharystii i Kościoła, byśmy mogli, według słów św. Pawła, stawać się «nieskalani» przed obliczem Pana, tak jak On tego pragnął od początku” (*Sacramentum caritatis* 96).

KONFERENCJA 7.

Konkretna służba jako kluczowy wymiar budowania komunii międzyludzkiej.

Maryja wzorem wrażliwości na potrzeby człowieka i konkretnej służby bliźniemu

O Maryjo, Panno wierna, Uczennico Twego Syna! Chcemy teraz stać przed Tobą, uważni, czuwający, ucząc się wiernie w Twej szkole życia. Patrzymy na Ciebie, tak bliską Bogu i ludziom. Gdy Boży Posłaniec, anioł, przychodzi do Ciebie z najwspanialszą wiadomością, mówi Ci o Twojej komunii z Bogiem, Ty zaś, cała Boża, nosząc w sobie Zbawiciela, nie zostajesz sama, nie chowasz się przed innymi – idziesz do ludzi, by pomagać, być blisko nich razem z Jezusem. To Ty, jak najpiękniejsze Tabernakulum, niesiesz do domu Elżbiety i Zachariasza największą Radość – Zbawiciela. Możemy uczyć się od Ciebie – to bliskość Boga daje cierpliwość i otwarte serce wobec ludzi, to przyjęcie Chrystusa zbliża nas do innych. Także na weselu w Kanie widzisz drobne na pozór sprawy – Ty wiesz, że Syn Twój gotowy jest wszystkim pomagać, wszystkich wspierać i właśnie dlatego zwracasz się do ludzi z wyraźnym poleceniem: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Ty wiesz, że Jezus Miłosierny pragnie naszej współpracy, naszego wysiłku, przygotowania stągwi z wodą, by mogły stać się, dzięki Jego mocy, najlepszym winem.

Maryjo, Matko, Ty całe swoje życie uczyłaś się poznawać i rozumieć Jezusa, Ty byłaś Pierwszą Chrześcijką, naszą Siostrą na drodze z Bogiem. O Matko Miłosiernego, Twój Syn

pochyłał się i mył nogi swoim uczniom, polecając nam to samo, ucząc nas, byśmy byli do Niego podobni. Ty sama uczyłaś się od Niego komunii z Bogiem i z ludźmi. Dzięki Tobie widzimy, kim możemy się stać: Ty, pełna Ducha Bożego, pełna darów Uświęciciela, możesz wspierać wiernych i ukazywać im królewską drogę służby. Matko Boża, ucz nas przyjmować bliskość Boga, bliskość ludzi: Boga potrzebującego naszej służby, hojności wobec innych, uważności na ich potrzeby. Ucz nas dyskretnego i delikatnego otwierania serc ludzkich na Zbawiciela, który przyszedł nam służyć, ucz nas nosić Chrystusa do innych i czynić wszystko, co pomoże komunii wiary.

KONFERENCJA 8.

Różaniec – syntezą tożsamości komunijnej

Maryjo, Matko Zbawiciela, Matko nasza, Panno Różańcowa! Stając przed Tobą, chcemy powiedzieć, że jesteśmy, pamiętamy, czuwamy! Niech znakiem naszej obecności, pamięci, czuwania stanie się dziś różaniec. To część tradycji polskiej: tak wielu świętych i błogosławionych nosiło różaniec jako znak więzi z Tobą, Twojej bliskości, znak duchowości maryjnej. Błogosławiony Jan Paweł II, Sługa Boży kardynał Stefan Wyszyński, święty arcybiskup Warszawy Zygmunt Szczęśny Feliński przyjęli różaniec jako zaproszenie do szkoły maryjnej i wprowadzenie w doświadczenia Matki Bożej, wtajemniczenie w Jej życie. Rozważali Twoje słowa, Twoje gesty, czyny, uczyli się, jak przejść przez życie z Jezusem. Rozumiemy,

Matko Boża – tak jak wszystkie matki uczą swe dzieci, Ty też chcesz nam przekazać swą wiedzę, uczyć tego, co rozumiałaś i co jest Twoim skarbem. Często, patrząc na dzieci, widzimy, jak wiele zawdzięczają swoim matkom, widzimy ich podobieństwo do nich. Matko Różańcowa, podajesz nam dziś różaniec, a w nim najważniejsze wydarzenia Twego życia z Jezusem. Ukazujesz nam swoją drogę, pozwalasz nam, patrząc na Ciebie, rozważając tajemnice różańca, uczyć się bliskości z Bogiem i ludźmi. Czy nasze życie jest podobne do Twego, Matko Boża? I w naszym życiu zdarza się zwiastowanie, ofiarowanie, gubimy Jezusa i chcemy Go odnaleźć – jak Ty, razem z Tobą, o Matko. Różaniec to nasza szansa przeżywania raz jeszcze, dziś inaczej niż wczoraj czy rok temu, zupełnie na nowo naszego powołania, naszego nawiedzenia, naszego zagubienia i odnalezienia, naszej drogi pod krzyż, naszego umierania i zmartwychwstania z Jezusem. Ucz nas, Maryjo, Panno różańcowa, przeżywania naszego życia z Bogiem, jak Ty, w komunii wraz z Panem naszym, Twoim Synem. Chcemy rozważać Twoje życie, chcemy przeżyć nasze życie w tej szkole maryjnej – różańcowej, Twojej szkole, z której wyszło tylu błogosławionych i świętych, wpatrujących się w Ciebie.

Benedykt XVI na Jasnej Górze prosił, byśmy porównywali naszą wiarę z Twoją wiarą, Maryjo, byśmy przyglądali się Twojemu sercu, byśmy byli Twoimi uczniami. Zabierz nas, Panno Najświętsza, Panno roztropna, do Twojej szkoły różańcowej. Wszystkie matki chcą uczyć swe dzieci, więc i Ty przyjmij nas jako swoich uczniów i uczennice, bo Ty także byłaś pierwszą, najlepszą Uczennicą Syna. Niech pamiętamy, czuwamy wraz z Tobą, w komunii ze wszystkimi wiernymi, szukając, odnajdując, razem przeżywając tajemnice różańca – radosne i pełne

światła, pełne trudu, cierpienia i chwały. Matko Różańcowa, przyjmij nas do szkoły Twojego różańca!

„Sprawdzianem autentyczności waszej wiary i waszej misji, która nie zwraca uwagi na siebie, ale realnie budzi wiarę i miłość, będzie porównanie z wiarą Maryi. Przeglądajcie się w Jej sercu. Bądźcie Jej uczniami!” (Benedykt XVI, Spotkanie z osobami konsekrowanymi i przedstawicielami ruchów kościelnych, Jasna Góra, 26 V 2006).

KONFERENCJA 9.

Rola Maryi, Królowej Polski, w budowaniu komunii Narodu i Kościoła w Polsce

Maryjo, Królowo Polski! Stoimy przed Tobą, uznając Cię za królową naszego narodu, jak i wielu Polaków przed nami. Pamiętamy Śluby Jasnogórskie, pamiętamy zobowiązanie Prymasa Tysiąclecia, składane w imieniu wiernych. Wiemy, że Twoje królowanie przynosi nam Twoją opiekę oraz nasze obowiązki. Sługa Boży, Kardynał Stefan Wyszyński, rozumiał, że przyjmując Ciebie, Bogarodzico, jako Panią i Królową, przyjmujemy również Twoją wolę i polecenie: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Pamiętamy słowa Prymasa Wyszyńskiego: „Nie wystarczy się modlić do Matki Bożej w niedzielę i święto; trzeba współpracować z Nią, przyjmując odpowiedzialność za Kościół, idąc Jej śladami, nawet jeśli to droga pod krzyż”. Maryjo, Matko i Królowo, wspominamy tak burzliwą historię naszą – jak uczył nas błogosławiony Jan Paweł II – na Jasnej Górze *zawsze byliśmy wolni*, tu wzywałaś nas do

obrony naszej wiary, do obrony naszych rodzin, do pracy nad sobą, do poszerzania naszej wolności. Pamiętamy przyrzeczenia Ślubów Jasnogórskich – przyjęcie odpowiedzialności za: *nierozerwalność małżeństwa, godność kobiet, obronę budzącego się życia, dbanie o sprawiedliwość społeczną, sprzeciw wobec przemocy, troskę o bezdomnych*. Przed Twoim obrazem, Królowo Jasnogórska, Prymas Polski wzywał nas do przyjęcia Twojej szkoły życia, Twojej duchowości, przyjęcia królewskiej drogi maryjnej, kierującej do *wierności, sumienności, pracowitości i oszczędności, wyrzeczenia się siebie*. Pamiętamy, o Królowo Jasnogórska, wezwanie Prymasa Tysiąclecia i Błogosławionego Papieża Polaka do duchowego maksymalizmu Twojej drogi, drogi maryjnej: naśladowania Twojego życia w komunii z Bogiem i ludźmi, życia oddanego Jezusowi, skupieniu na czynach, nie słowach. Przyjmujemy Twoją własną modlitwę, o Maryjo – Twoje *Magnificat*, uwielbienie Bożej mocy, która podnosi słabych i prostuje pysznych. Rozumieemy, o Królowo, że Twoja duchowość wzywa na *najcięższy bój*, do wypowiedzenia walki ze swymi słabościami, stawania wraz z Tobą, o Maryjo, po stronie Boga. Raz jeszcze, jak w Ślubach Jasnogórskich, „przyrzekamy iść w ślady Twoich cnót...”, dziś przed Tobą podejmujemy postanowienie pracy nad sobą, chcąc naśladować Ciebie, przyjmując Twoje wybory, ucząc się na przykładzie Twego życia. O Królowo, Matko, prowadź nas w Twej szkole komunii z Bogiem i ludźmi, *ucz nas wierzyć, mieć nadzieję, kochać wraz z Tobą, prowadź do Królestwa*. Amen.

„Święta Maryjo, Matko Boga, Matko nasza, naucz nas wierzyć, żyć nadzieją, kochać wraz z Tobą. Wskaż nam drogę do Jego królestwa! Gwiazdo Morza, świeć nad nami i przewodź nam na naszej drodze!” (Zakończenie *Spe salvi*).

„Nie traćcie tego pierwotnego entuzjazmu, pozwólcie Maryi, aby was poprowadziła ku jeszcze głębszej wierze!” (Benedykt XVI, Spotkanie z osobami konsekrowanymi i przedstawicielami ruchów kościelnych, Jasna Góra, 26 V 2006).

„Święta Maryjo, Ty należałaś do tych pokornych i wielkich dusz w Izraelu, które – jak Symeon – wyczekiwały «pociechy Izraela» (Łk 2,25), jak Anna oczekiwały «wyzwolenia Jerozolimy» (Łk 2,38). Ty żyłaś Świętymi Pismami Izraela, które mówiły o nadziei – o obietnicy danej Abrahamowi i jego potomstwu (por. Łk 1,55)” (*Spe salvi*).

Opracowała Monika Waluś

